

Na forum ONZ

Chiny atakują europejskie tendencje odprężeniowe

KOESPONDENT PAP JERZY GÓRSKI PISZE:

Poniedziałkowe przemówienie przedstawiciela Chin w ONZ, wiceministra spraw zagranicznych Ciao Kuang-hua na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ zostało ocenione krytycznie przez większość delegatów.

DELEGACJE krajów zachodnioeuropejskich zwracają uwagę, że atak Chin skierowany zo stał przede wszystkim przeciwko Europie, gdzie konsekwentnie

wytrwale inicjatywy pokojowe wielu krajów, głównie socjalistycznych, przyniosły wyzwalające zmniejszenie napięcia i wyraźnie wzmocniły nansę współpracy międzynarodowej.

Kraje skandynawskie, które od lat konsekwentnie popierały wniosek o przywrócenie ChRL miejsca w ONZ, wyrażają dzisiaj głębokie rozczarowanie stanowiskiem Chin w najbardziej zasadniczych sprawach dotyczących pokoju i bezpieczeństwa. Jak oświadczył jeden z przedstawicieli krajów skandynawskich, Chiny zaprezentowały stanowisko całkowitej negacji wobec wszelkich dotychczasowych prób umocnienia pokoju i współpracy międzynarodowej. Jest rzeczą nie do pominięcia — oświadczył prezydent wielki Szwecji — aby Chiny znalazły sojuszników pragnących pogrzebać wszelkie dotychczasowe porozumienia wyrażone ograniczając wyszej zbrojeni i groźbę konfliktu zbrojnego.

W kołach krajów azjatyckich przyznaje się, iż przemówienie Ciao Kuang-hua jest głęboko przemyślanym i trzeźwo wykalikulowanym programem polityki zagranicznej ChRL; program, który tym bardziej budzi zdziwienie, iż potencjalnie w czambuł wszystko, co do tej pory zrobiły Narody Zjednoczone, nie ponuje nic, co mogłoby być przedmiotem dyskusji i wspólnej platformy działania.

Rozmowy USA - ChRL

AMERYKAŃSKI sekretarz stanu, William Rogers odbył w czwartek wieczorem dwugodzinny rozmowę z wiceministrem spraw zagranicznych ChRL, Ciao Kuang-hua.

Agencje zachodnie zwracają uwagę, że było to pierwsze spotkanie na tak wysokim szczeblu od czasu wizyty Nixona i Kissingera w Pekinie. Po ich zakończeniu Rogers oświadczył, iż przebieg rozmów „nie mógłby być bardziej żądawo- lający”.

SZALENIEC w domu towarowym

PARYŻ PAP. W środę we francuskiej miejscowości Angoulême szaleniec uderzył w kramie strażników cztery osoby. Oto szczegóły tego tragicznego wydarzenia:

32-letni zegarmistrz, Serge Allaford zjawił się w godzinach popołudniowych w głównym domu towarowym w Angoulême ze schowanym za pachą „Winchesterem”. Nikt nie zwrócił na niego uwagi, bo początkowo zachowywał się normalnie. Nagle odwinął połą płaszczka i z kaburki oddał serię strzałów, kładąc trupem młodego człowieka, który przy ładzie wybierał akurat płyty. Od strzałów szalenca zginęło też dwoje dzieci w wieku 12 i 15 lat. Ich rodzice, widząc co się dzieje starali się je zastonić. Ojciec został trafiony kulą w szyję, a matka ciężko ranna zmarła w szpitalu.

Na odgłos strzałów wbiegł do domu towarowego policjant. Szaleniec skicował w jego stronę broń, jednak funkcjonariusz był szybszy i obwodził go. Jak się później okazało, S. Allaford to człowiek cierpiący na chorobę maniery. Jego mania było kolekcjonowanie broni.

Rekord świata w chodzie

MONTREAL PAP. Swego rodzaju rekord świata ustanowił 52-letni Kanadyjczyk Latalippe. W ciągu 4 dni przeszedł dystans 482,7 km. Poprzedni najlepszy wynik, należący także do Latalippe był o 40 km gorszy.

10-letnie porozumienie gospodarcze  
Prez. Pompidou zaproszony do Polski  
Podpisanie wspólnej deklaracji  
Edward Gierek kończy dziś wizytę we Francji

WIZYTA I SEKRETARZA KC PZPR EDWARDA GIERKA WE FRANCJI DOBIEGA KOŃCA. NAJWAŻNIEJSZYM WYDARZENIEM DNIA DZISIEJSZEGO BĘDZIE PODPISANIE DEKLARACJI POLSKO-FRANCUSKIEJ W PALACU ELIZJEJSKIM. UROCZYSTOŚĆ ZOSTAŁA ZAPOWIEDZIANA NA GODZINĘ 15. POD DOKUMENTEM PODPISY EDWARD GIEREK I PRZYDENT, GEORGES POMPIDOU.

W GODZINACH rannych Edward Gierek przybył na cmentarz Pere Lachaise, gdzie złożył

„Times“ otworzy biuro w Pekinie

LONDYN PAP. Londyński dziennik „Times“ informuje dziś na swojej pierwszej stronie, iż w najbliższym czasie zostanie otwarte w Pekinie biuro tego pisma. „Times“ jest pierwszym zachodnim dziennikiem, który będzie miał swojego stałego korespondenta w stolicy ChRL. W czwartek odleciał do Pekinu lord Thomson of Fleet, właściciel dziennika „Times“ (i setki innych czasopism brytyjskich). Towarzyszy mu grupa dziennikarzy brytyjskich.

W hamburskim szpitalu

Śmiertelna dawka napromieniowania

BONN PAP. Władze służby zdrowia Hamburga poinformowały w czwartek, że w szpitalu miejskim St. Georg 25 pacjentów chorych na raka wchłonęło nadmierną dawkę promieni na skutek defektu urządzenia o nazwie betatron. Aparat ten służy do naswietlania szybkimi elektronami. Jedna osoba zmarła pod koniec kwietnia tego roku wskutek choroby popromiennej. Szybkie elektrony używa się w leczeniu chorób raka i rakopodobnych.

Z osób, które wchłonęły nadmierną dawkę promieni, zmarło w sumie 13 mężczyzn i kobiet od czasu kiedy przebywały w szpitalu i były poddawane napromieniowaniu. Z tego osiem — według informacji władz służby zdrowia — zmarło w wyniku poprzedniej choroby, cztery zmarły na serce, a tylko jedna pacjentka, jak to można było udowodnić — wskutek nadmiernego na promieniowania. Siedmiu pacjentów doznało paraliżu rąk, a dwoje chorych częściowo straciło głos. Trzej pacjenci doznali częściowych porażnień, które są obecnie leczone. Prokuratura prowadzi dochodzenie przeciwko producentowi betatronu firmie „Siemens AG“ władzom służby zdrowia i lekarzom szpitala.

wiazanki kwiatów na grobach Chopina i Wróblewskiego, przy Murze Komunardów, na grobie Thoreza i pod pomnikiem oświeceniowym. W tym samym czasie wicemarszałek Sejmu PRL, przewodnicząca Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej Halina Skibniewska oraz minister do spraw kombatantów, Mieczysław Grudziński udali się do Colombe, gdzie złożyli wieniec na grobie generała de Gaulle’a.

O godz. 15.30 w Pałacu Elizejskim odbędzie się ceremonia pożegnania Edwarda Gierka, a godzinie 16.15 nastąpi odlot do Warszawy.

W PRZEDOSTATNIM dniu swej wizyty we Francji i sekretarz KC PZPR odbył trzecią rozmowę z prezydentem Pompidou. Także w tym dniu podpisano 10-letni układ o rozwoju wspólnej pracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej między Polską a Francją, stanowiący ramy dalszego konkretnego rozwoju stosunków gospodarczych między obu krajami.

Edward Gierek zaprosił prezydenta Republiki Francuskiej do złożenia wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte.

KOMENTUJĄC porozumienie gospodarcze dziennik „Le Croix“ konstatuje: „Chodzi o coś zupełnie nowego, o coś co w pewnym sensie wykracza poza zakres współpracy bilateralnej, by nabrać wymiarów na skalę całej Europy, a to w związku z przy należnością Francji do EWG, a Polski do socjalistycznej EWPG”.

Przybysz z Kosmosu?

PARYŻ PAP. W miejscowości Antibes na Lazurze wybrzeżu połmiano zwierzę, które wprawdzie w zakopocie najwybitniejszych specjalistów-zoologów: nie udało się określić, co to jest za zwierzę, ani do jakiego gatunku należy. Zwierzę to wygląda jak kula pokryta futrem, waży około 15 kg. Sądzono z początku, iż jest to bобр polem, że szczerze piłmowy, lub wydra, jednak szczegóły jego budowy nie odpowiadają żadnemu z tych zwierząt. Szadania niezwykłego zwierciasta trwała. A może jest to przybysz z Kosmosu?

nie nowego, o coś co w pewnym sensie wykracza poza zakres współpracy bilateralnej, by nabrać wymiarów na skalę całej Europy, a to w związku z przy należnością Francji do EWG, a Polski do socjalistycznej EWPG”.

Z kolei dziennik „Combat“ cytuje oświadczenie rzecznika rządu francuskiego, który w czasie konferencji prasowej przytoczył opinie prezydenta Pompidou na temat wizyty Edwarda Gierka we Francji. Prezydent powiedział mianowicie — informował wspomniany rzecznik —

Czy ta pani kupi rzymskie Koloseum?



W ŚRODĘ przybyła do Rzymu pani Fausta Vitali (na zdjęciu), spójna wysianniczka amerykańskiego miliardera Thomasa Merricka, który pragnie odkupić od władz miejskich Rzymu Koloseum. Pani Vitali przywoziła ze sobą gotowy projekt kontraktu. Amerykańskiemu miliardarowi najwyraźniej spieszo — obawia się on, że Koloseum lada dzień zawałi się doszczętnie. Wystanniczka miliardera oświadczyła dziennikarzom, że Merrickiemu powoduje nie tylko miłość do starożytnych ruin. Restauracja Koloseum na Kosz — pana Merricka — będzie świetnym interesem. Zwiędzający budowle będą płacić za wstęp, a pan Merrick gotów jest dzielić się dochodami z władzami Rzymu. Merrick proponuje na razie milion dolarów, ale jest gotowy do u-

że rozmowy, które prowadzi z sekretarzem KC PZPR „przebiegają w doskonałej atmosferze zarówno w płaszczyźnie słowników międzypaństwowych, jak i na platformie personalnej”.

W kołach dyplomatycznych oraz w kręgach korespondentów zagranicznych akredytowanych w stolicy Francji podkreśla się bardzo konkretny charakter rozmów i wskazuje, że ich wyniki rzutować będą istotnie na kształtowanie się sytuacji w Europie, szczególnie w zakresie współpracy gospodarczej. Zwraca na siebie uwagę baczne śledzenie przebiegu rozmów, głównie gospodarczych, ze strony przedstawicieli prasy brytyjskiej i japońskiej.

# Znaleziono srebrne monety z czasów Mieszka II

WARSZAWA PAP. W okolicach Gruduska (pow. Ciechanów) znaleziono niedawno podczas orki skarbu srebrnych monet z X i początków XI w. w podługobwałych poszukiwaniach rozkwalczonych przez orkę skar-

bu — zebrano ok. 200 monet. Był to skarb „dewizowy” składający się z monet obcych. Występują tu monety saskie i niemieckie m. in. denary Ottona II, Henryka II i Konrada II. Reprezentowane są mennice w Kolonii, Augsburgu, Moguncji, Ratyzbnie, Erfurcie, Wormacji. Jest także kilka monet z Lotaryngii bitych w Strasburgu i Verdun. Najciekawszym okazem w całym zbiorze jest pojedynczy dirhem arabski. Nie braknie także monet z Europy środkowej. Znalazło się również kilka okazów skandynawskich oraz monet angielskie Knuta Wielkiego i Harolda I oraz irlandzkie — Sitrika II. Najmłodsza moneta w całym zbiorze jest denar Harolda I, króla Anglosasów wybity ok. 1035 r. Pozwala się określić datowanie całego skarbu.

Archeolodzy przypuszczają, że skarb został zebrany w czasach panowania Mieszka II i ukryty podczas wojen po jego śmierci.

# Rosną lubelskie cementownie

LUBELSKIE zmienia szybko oblicze. Do listy licznych już fabryk dojdzie wkrótce cementownia „Cheim II”, która trwa obecnie budowa tzw. czwartej nitki technologicznej. Założa kilkunastu zatrudnionych na budowie przedsiębiorstw zobowiązała się skrócić cykl budowy i o 6 miesięcy wcześniej oddać do użytku piec obrotowy. Chodzi o wczesniejsze wyprodukowanie 140 tys. ton klinkieru. Mimo iż niektóre przedsiębiorstwa opóźniają dostawy, komisja analizująca postęp prac stwierdziła, że realizacja zobowiązania w terminie jest możliwa.

# Zmiany w komunikacji kolejowej

## Szczecin — Świnoujście

DYREKCJA Okręgowa Kolei Państwowych odwołuje z powodu prac torowych kursowanie w dni robocze w okresie od 8 do 18 października pociągu osobowego odjeżdżającego ze Szczecina o godz. 11:03 do Świnoujścia oraz pociągu kursującego ze Świnoujścia (odjeżdż. godz. 11:04) do Szczecina. Z uwagi na to, że prace wykonywane będą na kolejnych odcinkach linii, w miejscach odwołanych pociągów uruchomione zostaną dodatkowe pociągi na poszczególnych odcinkach. W czasie od 8 do 13 bm. uruchomione zostaną również zastępcze kursy autobusowe ze Szczecina-Dąbka (odj. o godz. 11) do Wysokiej Kamieńskiej z międzypunktami: Piaszanka w Wysokiej Kam. do pociągu odjeżdżającego o godz. 13:36 do Świ. mouscia; natomiast od 14 do 30 bm. w dni robocze kursować będą autobusy z Wysokiej Kamieńskiej do Świnoujścia dla przewiezienia podróżnych, którzy przybędą ze Szczecina pociągami o godz. 11:03.

W drodze powrotnej autobusy przewozić będą pasażerów z Wysokiej Kamieńskiej do Dąbka, następnie ze Świnoujścia do Wysokiej Kamieńskiej.

# Karygodna bezmyślność

## „Zabawy”

W OSTATNIM okresie zrobiono mianem, aby zwiększyć bezpieczeństwo pracy w zakładach. Zarządza się, jednak przypadki, które mogą spowodować się tragediami. Na jednym z budów w woj. bydgoskim pracownicy „bawili się” w „kłodzie i podkładach”. Zabawy” użyto na budzie służących do wylania betonu w ściany. Podobnie zabawiano się w toruńskiej „Elanie”. W zakładzie tym jeden z pracowników chciał „zażartować” z kolegi. Utrącając wiał mu do kieszeni spodni benzynę, po czym podpalił zapalniczką. W oka mgnieniu koleś przemienił się w płonącą pochodnię. Przeraził sprawca usiłował przysięć swej ofierze z pomocą, ale ogień był zbyt szybki. Poszkodowany znalazł się w szpitalu, również „dowcipni” jest poważnie poszkodowany.

Sprawa stała się w „Elanie” główna. Najsumienniejsze jest to, że wielu pracowników tych wielkich zakładów staro się ten tragiczny przygodek zbagatelizować, a nawet żala go. A przecież przez tę karygodną na lekomyślność mogło zginąć życie.

Sprawa została zgłoszona dyscyplinarnie z pracy. Ale czy tylko na tym powinna stać sprawa się zakończyć? (b)

# Zakłócenia na linii

URZĄD Telefonów Miejskowych zawiadamia, że w związku z trwającą rozbudową i przebudową szeregów centralnego węzła telekomunikacyjnego, w ciągu najbliższych 7-10 dni mogą na terenie Szczecina wystąpić okresowe zakłócenia w użytkowaniu połączeń telefonicznych. Za wynikiem interstert UTM uprzejmie przeprasza PT Al pentów.

# Z BOCIANIEGO GNIAZDA

W PORCIE: WCZORAJ przeladowano w porcie 14 101 ton, w tym 37 535 t. węgla o rzędzi — rudy, 7 293 — innych towarów masowych, 937 — zboża, 1 233 — drewna i 7 825 t. drobnicy. Dziś rano przebywa w porcie 39 statków z ładunkiem lub po ładunek o łącznym tonażu 141 245 ton.

# SPOTKANIE aktywu robotniczego z kierownictwem KW PZPR

WCZORAJ w KW PZPR w Szczecinie odbyło się spotkanie aktywu robotniczego stożni produkcyjnych i remontowych, kombinatu rybackiego „Gryf”, ZPSZ PZPR — „Skolwin”, „Wiskord”, „Huty „Szczecin” i „Zalomia” z kierownictwem KW. Treścią tego rodzaju spotkań, należących już do tradycji są najistotniejsze problemy polityki partii i rządu.

Wczoraj omówiono realizację wniosków i postulatów, przyjętych w dyskusji, a poprzez udział w wyjazdach, zapoznania w ruchu b. r. Stwierdzono, że większość tych wniosków, dotyczących m. in. polityki mieszkaniowej, komunikacji w mieście, zapewnienia w ruchu i wazrywa, polityki kadrowej, doskonała informacja, jak również spraw związanych z tymi faktorkami — oraz przedmiotem naradzie, w których została już zatwierdzona, a pozostałe są w trakcie realizacji.

Naradę prowadził sekretarz KW Z. Dzwonowski. Omówił także sekretarz KW J. Bruliński i kierownik Wydz. Propagandy KW J. Boryszyn, który omówił główne treści wykładu z XI Zjazdu PZPR — wyższego Plenium KW w Szczecinie, dotyczące problemów pracy ideowo-wychowawczej partii.

W dyskusji w której zabralo głos kilkanaście osób, podkreślano szczególnie potrzebę podnoszenia świadomości społeczno-politycznej społeczeństwa poprzez oddziaływanie bardziej różnorodnymi i jednocześnie skutecznymi metodami i formami pracy, wśród których należy do powzięcia m.in. właściwie prowadzone szkolenie partyjne.

# WYSTAWA „Poznaj Kilonię” w Gdyni

GDYNIA, 5 bm. w Gdyni otwarta została wystawa „Poznaj Kilonię”, zorganizowana przez Izbę Przemysłowo-Handlową i Izbę Rolniczą w Szezewiku-Kobylszynie przy współpracy Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Podobna tematycznie impreza — „Daj polskiemu” miała miejsce w Kilonii w październiku 1971 r.

# NASZA POGODYNKA

## Doczekamy się jeszcze „złotej polskiej jesieni”

WIELKI WYŻ zapanował nad całą Europą. Niż schowały się daleko na północ i południe i obecnie nie odgrywają żadnej roli w kształtowaniu pogody w Europie środkowej. Na razie będziemy jeszcze pod wpływem chłodnego powietrza pochodzenia arktycznego, ale od wschodu — widać to wyraźnie na mapach pogody — zbliża się front ciepłego powietrza kontynentalnego. Przynieś on ocieplenie przynajmniej o kilka stopni. Będzie to powietrze napływające z rejonu Morza Czarnego i Kaspijskiego, a więc o temperaturach wyższych. Sprawdza się zatem prognoza naszych synoptyków, która zapowiadała do 8 bm. stopniowe ocieplenie i nawet typowo jesiennej pogody o normalnych temperaturach, to znaczy w dzień przynajmniej 15-17 st., w nocy bez większych przymrozków.

A TYMCZASEM o meldunki z Tatry i Podhala mówią o trwałej zimowej pogodzie. W Tatrach mroz w nocy sięga 10 st., w dzień nie jest więcej niż minus 5 st. Zokrywa śnieżna na Kasprowym Wierchu przekracza już 60 cm, w Zakopanem ponad 50 cm, na halach od 20 do 40 cm. Pod śniegiem są także wyższe partie Karkonoszy. Na niższych przymrozki nocne dochodzą do minus 5 st., a przy gruncie nawet poniżej. Jednak rolnicy są obecnie zadowoleni, gdyż na przeważającym obszarze Polski od kilku dni nie występują opady deszczu. Udatnia to prace przy wykopkach ziemniaków i buraków, przy dokończeniu siewów.

A więc prognozy są optymistyczne — czeka nas „złota polska jesień” w najbliższych dniach. Przy utrzymującym się wzroście może wydatnie pogoda stonieczna, zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, tylko przelotowo w nocy i rankiem mogą występować mgiły i wielkie zamiecia oraz początkowo przymrozki nawet do minus 4-5 st. W dzień temperatura powinna stopniowo wzrastać do 10-12 st., na wschodzie, do 12-14 st. w centrum i na zachodzie, a po kilku dniach na południu do 15-17 st. Wiatry będą

da słabe i umiarkowane, początko północno-wschodnie i wschodnie, potem skracające na południowo-wschodnie.

Pod koniec I dekady może zastąpić nowy niż, ale od południa. Przynieś on wzrost zachmurzenia i strefę opadów, które obejmą raczej północną część kraju. Inne wersje dalszego rozwoju sytuacji mówią o przeważaniu sytuacji zachodniej i ataku niż własnego, lecz kierunku. Kłótnia z tym wersją się sprawdzi — przekonany się już za kilka dni. Ale tak czy owak, z zachodu czy z południa, przyjadą powiaty z ciepłymi, ustana przymrozki i wręcz typowo jesienna aura. Ustąpi także zima z Tatr i Podhala, bowiem raczej niernocne są trwałymi zimowe pejzaże o tej porze roku.

Warto jeszcze odnotować niektóre przewidywania synoptyków od pogody, że na przełomie października i listopada wystąpi nowy atak początkowo z opadami śniegu i silnymi przymrozkami. WIECIEK

# Chłopczyk - olbrzym



W KIELECKIM Szpitalu Ginekologiczno - Położniczym urodził się 23 września chłopczyk - olbrzym, ważący 6,01 kg i mający wzrostu 70 cm. Chłopiec jest czwartym dzieckiem Kazimierzy Kowalczyk, zamieszkałej w wiosce Jakubowice na pow. włoszczowskim. Poród odbył się bez komplikacji. Zarówno matka jak i noworodek, który wygląda jak 3-miesięczne niemowlę, czują się doskonale.

Na zdjęciu: lekarz pediatra Anna Rogowska i ordynator kieleckiego szpitala dr Alfred Adams podczas badania oseska-rekordzisty.

(CAF-Wawrzynkiewicz)

# SPORT — SPORT — SPORT

## WYSOKIE ODZNACZENIA DLA RADZIECKICH OLIMPIJCYKÓW

ZA WKŁAD w rozwój kultury fizycznej i sukcesy na XX Igrzyskach Olimpijskich w Monachium wiceludzieckich olimpijczyków otrzymały wysokie odznaczenia państwowe. Orderem Lenina odznaczony został: Wasilij Aleksiejew, Walerij Borzow, Aleksandr Miedwied, Ludmila Pinajewa, Anatolij Roszczen i Wiktor Saniejew.

## ZWYCIĘSTWO SZACHISTEK I REMIS SZACHISTÓW W SKOPJE

W VIII RUNDZIE rozgrywanej w Skopje szachowej olimpiady mężczyzn Polacy zremisowali w kolejnym meczu finału „A” z NRD 2:2. W drugiej rundzie finału „B” szachistek, Polki pokonały Jugosławię 1,5:0,5 pkt.

## REKORD ŚWIATA RADZIECKIEGO CHODZIARZA

RADZIECKI chodziarz, srebrny medalista na dystansie 50 km w Monachium — Władimir Solodniko ustanowił rekord świata w chodzie na tym dystansie — 4:03.42 godz. Dotychczasowy rekord należał do Petera Seitzera (NRD) i wynosił 4:04.19 godz.

## KOLEJNE ZWYCIĘSTWO EDDY MERCKXA

W BOLONII rozegrano tradycyjny, 55 wysięg „Emilia” na określonej trasie długości 200 km. Pierwsze miejsce zajął Eddy Merckx (Belgia), który jest pierwszym zagranicznym zwycięzcą w tej imprezie. Merckx uzyskał wynik 5:18:44 godz. (40,98 km/godz.), wyprzedził na finiszu Hiszpana Santiaga Lazcano, który miał taki sam czas. Trzecie miejsce zajął Felice Gi-

mond (Włochy) z czasem gorszym o 1:10 min.

## TURNIJE PIŁKI RĘCZNEJ MĘŻCZYZN O PUCHAR CRZZ

W DRUGIM dniu turnieju piłki ręcznej mężczyzn o puchar CRZZ padły w Łodzi następujące rezultaty: Pogoń (Szczecin) po wyrównanym pojedynku przegrała z Pogonią (Zabrze) 21:24 (11:12). Najlepszym strzelcą dla Pogoni Szczecin zdobył Hundert — 5, dla zabran Cichy — 8.

W drugim spotkaniu Aniana (Łódź) pokonała Spartę (Katowice) 31:22 (13:13).

Po dwóch dniach turnieju prowadził Aniana Łódź (bez porażki);

## TENISISCI USA W BUKARZESTU

DO BUKARZESTU przybyła tenisowa reprezentacja USA, która w dniach 13-15 bm. rozegra finałowy mecz o Puchar Davisa z drużyną Rumunii.

Czołowy gracz amerykański S. Smith osławił: „Okład się jest jak wystrzał, że nie sposób przewidzieć jaki będzie końcowy rezultat”.

Reprezentant Rumunii Ilie Nastase powiedział dziennikarzom: „Mecz będzie bardzo trudny dla nas, chociaż po raz pierwszy mamy realną szansę zwycięstwa. Stan Smith jest naszym najgroźniejszym przeciwnikiem. W zawodach, który opowiadał wszystkie tajniki gry w tenisie”.

# Co roku z NRD 5 tys. „Trabantów” i „Wartburgów”

PIERWSZY, WIELOLETNI KONTRAKT o wzajemnych dostawach samochodów osobowych między Polską i NRD zawarty został na ostatnim, Jesiennym Międzynarodowych Targach w Lipsku. Zgodnie z tym kontraktem, podpisanym przy PHZ „Polmot”, oraz niemieckim przedsiębiorstwem „Transportmaschinen”, w latach 1971-1975 otrzymywać będziemy każdego roku z NRD po 5 tys. popularnych na naszym rynku „Wartburgów” i „Trabantów”, eksportując w zamian również każdego roku taką samą ilość „polskich Fiatów”. Dostawy te będą mogły być oczywiście zwiększone na podstawie dodatkowych porozumień rocznych.

O dobrych perspektywach dalszej współpracy między przemyślnymi motoryzacyjnymi Polski i NRD świadczy również fakt zawarte ostatnio kontrakt i umowy. W ich wyniku łączne obroty między przemyślnymi motoryzacyjnymi obu krajów osiągną w roku przyszłym wartość ponad 150 mln zł dew. Otrzymamy m. in. z NRD ponad 1,4 tys. znanych już z nas wozków typu „Mullicar” w różnych wykonaniach, zbudowanych z uwzględnieniem stosowania zwłaszcza w gospodarce komunalnej. Zakupiliśmy również w NRD samochody przystosowane do przewożenia mleka a także przelozu kabli.

# „Wampir” ze Stalowej Woli wkrótce przed sądem

PROKURATOR WOJEWÓDZKI w Rzeszowie wniosk do Sądu Wojewódzkiego ołk oskarżenia przeciwko Zbigniewowi Kaczorowi (ur. w Rzeszowie) o przemyśle, w celu oskarżenia w „Stalowej Woli”, oskarżenie o usiłowanie zabójstwa, gwałtu popełnione z szczególnym okrucieństwem, a także rabunki do konnie na swych ofiarach.

Na odbytym we wtorek, 3 bm. konferencji prasowej poinformowano szerzej o przebiegu śledztwa w sprawie, która od kwietnia 1970 roku niepokoiła społeczeństwo woj. rzeszowskiego. Oskarżony Z. Kaczor napadł wielokrotnie na podążające samotnie kobiety; zadając niebezpieczne rany, dokonywał gwałtów.

Przesiępa, tępły w grudniu ub. roku, sam sporządzał narzędzia, którym terroryzował i ranił ofiary, zacierając w niezwykły sposób ślady swej zbrodniczej działalności.

(„Trybuna Ludu”)

# NORDDEUTSCHE ZEITUNG

Tageszeitung der Liberal-Demokratischen Partei Deutschlands für die Bezirke Rostock, Schwerin und Neubrandenburg

**JUTRO, 7 PAŹDZIERNIKA BR.** — NRD obchodzi swoje święto, 23 rocznicę powstania pierwszego niemieckiego państwa robotników i chłopów. Z tej okazji zamieszczamy dziś materiały przygotowane przez dziennikarzy wychodzącej w Schwerinie gazety „Norddeutsche Zeitung”, z którą „Kurier Szczeciński” utrzymuje od kilku lat stałą współpracę międzyredakcyjną.

## NRD — na dobrej drodze

**K**IEDY przed 23 laty w zrujnowanym Berlinie utworzona została Niemiecka Republika Demokratyczna, ówczesny Prezes Rady Ministrów Otto Grotewohl powiedział w swoim przemówieniu: „Nowa droga jest drogą demokracji, pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami”. Dziś możemy z całą pewnością stwierdzić, iż NRD wkroczyła na tę jedyną drogę szybko i pewnie. To co wówczas było tylko życzeniem i wolą narodu, wynikająca jako nauka z ponurej przeszłości i reakcja na nowe, niebezpieczne imperialistyczne zakusy NRF, dawno już stało się nieodwracalną prawdą. I nie tylko w polityce wewnętrznej NRD. Dziś pierwsza niemiecka republika robotników i chłopów odgrywa także ważne międzynarodowe znaczenie. I jeśli nawet niektóre państwa nie przyjmują tego jeszcze oficjalnie do wiadomości (i to często tylko

w rządowych kancelariach, a nie w praktyce gospodarczej), w niczym nie zmienia to istoty sprawy — faktu istnienia silnego, suwerennego, socjalistycznego państwa niemieckiego. Ostatecznie nawet mocarstwa zachodnie w ramach czterostopniowego układu w sprawie Berlina zachodniego uznały ostatnio „de facto” Niemiecką Republikę Demokratyczną...

**D**ZIS z całym przekonaniem możemy stwierdzić, iż rezultaty te są wynikiem konsekwentnej polityki państw wspólnoty socjalistycznej ze Związkiem Radzieckim, wypróbowanym przyjacielem NRD, na czele. Polityka pokojowego współistnienia, stanowiąca fundament polityki zagranicznej ZSRR i krajów socjalistycznych, doprowadziła do pozytywnych zmian w klimacie politycznym Europy. „Są szanse — jak powiedział Erich Ho-

necker, I sekretarz KC SED — i nowe możliwości zapewniające długotrwałe odprężenie i wzajemną współpracę między państwami o różnych ustrojach”. W ten sposób pokój na naszym kontynencie stał się pewniejszy. Ludzie pracy NRD są szczególnie zadowoleni z tego że przez swoją rzetelną pracę, która dała ich republice potrzebną siłę, przyczynili się także do umocnienia bezpieczeństwa i pokoju w Europie. Te zdobyte sukcesy muszą być jednak ciągle wzmacniane i rozbudowywane, zaś braterskie powiązania państw socjalistycznych są niezbędna gwarancją powodzenia naszych wspólnych przedsięwzięć. Szczególnie ważne jest dla nas w NRD pogłębianie przyjaźni z Polską, tym bardziej że już od prawie roku nie ogranicza się ono do oficjalnych stosunków polityczno — ekonomicznych; otwarcie granicy pozwala na bliższe kontakty ludzkie, które przecież tak bardzo są potrzebne między przyjaciółmi. Także i jutrzejsza 23 rocznica powstania NRD będzie również okazją do licznych spotkań obywateli republiki z polskimi przyjaciółmi.

Manfred ZELT



**DOM, KTÓRY OGLĄDADZIE NA ZDJĘCIU,** to dom jakich wiele w Rostocku. Jest to jednak, przy całej swej zewnętrznej banalności, budowla szczególna, która nie ma sobie równej. Tu miesi się tak zwany Dom Gościnny Stałego Komitetu Konferencji Robotniczej Krajów Nadbałtyckich oraz Norwegii i Islandii. Co roku przebywa w nim niemal 2,5 tysiąca gości z państw północnych, biorących udział w tzw. Wochenendkursen — „Kursach w końcu tygodnia” lub międzynarodowych seminariach. Główny cel jaki stawia sobie Komitet to aktywacja jednostek ludzi pracy rejonu Morza Bałtyckiego, zrozumienie i współpraca, wspólne akcje na rzecz pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Dom w Rostocku przekazany został w 1965 roku (od roku 1945 służył jako szkoła rzemieślnicza) przez Związek Zawodowy NRD Stałemu Komitetowi Konferencji Robotniczych i w przeciągu zaledwie czterech tygodni przebudowany przez 270 zagranicznych kolegów. Dla przykladu — parkiet układałi Duzcy, kafelki podawali Szwedzi, zaś kilim przystali Finowie. Znalazł się tu również obraz przedstawiający fragment szczytowego portu, Rostocki Dom Gościnny stanowi wymowny przykład braterstwa i współpracy ludzi pracy z krajów nadbałtyckich.

Günter GRASMEYER



Wreszcie przecięty ten węzeł gordyjski.

**P**ODCZAS 23 lat istnienia NRD, wzniesione w drugiej połowie ubiegłego stulecia, miasto Schwerin zanotowało istotne zmiany we wszystkich dziedzinach życia. Obok niezwykle dynamicznego budownictwa mieszkaniowego — powstały nowe, wielkie osiedla, drugim najbardziej znaczącym osiągnięciem jest ułożony tu duży kompleks przemysłowy, znajdujący się zresztą w dalszej rozbudowie. Wszelkierne problemy z którymi jednym z najważniejszych są sprawy komunikacji miejskiej — zagadnienie trudne i dobrze znane specjalistom (a przede wszystkim pasażerom), pomagające się szybkich i optymalnych rozstrzygnięć.

Już po wojnie, gdy dźwigano miasto z ruin, uruchomiono początkowo dwie linie tramwajowe i jedną autobusową, jednak już po kilku latach okazało się to całkowicie niewystarczające. Zwiększone więc ilość linii autobusowych, wybudowano nawet nowy dworzec autobusowy, lecz dalsza rozbudowa tego rodzaju komunikacji była niemożliwa z uwagi na bardzo wąskie ulice centrum miasta. Po prostu groziło mu „zokorkowanie”. Trzeba było podjąć nowe decyzje w wyniku których powstała kolejna linia tramwajowa, wiadczą do nowej dzielnicy Lankow, a licząca w sumie 7 kilometrów długości, 4 października 1969 roku, na dwudziestolecie istnienia

Nie tylko „krężownik po Pfaffenteich...”

## Szwerin otrzymał kolej miejską

NRD, dokonano jej uroczystego otwarcia. W ten sposób zapewnić no prawie dwudziestu tysiącom mieszkańców Lankow korzystne połączenia z centrum, gdyż tramwaje pokonują tę trasę w godzinach szczytu w 4 minuty. Aktualnie posiada Szwerin dwie linie tramwajowe i jedenaście autobusowych — przygotowane się już budowę trzeciej linii tramwajowej, będącej do trzeciej dzielnicy miasta zwanej „Duży Dresch” (ok. 4 tys. mieszkańców), która ukończona ma być w 1975 roku. Ponadto, biorąc pod uwagę fakt wznieszenia kompleksu przemysłowego Szwerin — Południe, gdzie pracować mają tysiące ludzi, zaistniała konieczność doprowadzenia tam kolei miejskiej bliższego zasięgu. W ten sposób, po Berlinie, Lipsku, Rostocku i Halle otrzymał Schwerin 1 października, jako piątą du- że miasto NRD, kolej miejską. W

WOSTATNICH miesiącach, a ściślej od początku maja br. w Stoczni w Stralsundzie wystąpiło znaczne ży-

wienie. W odpowiedzi na apel z jakim władze organizacji młodzieżowych Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwróciły się do młodych robotników — fachowców aby zgłaszali się do pracy w Stoczni w Stralsundzie, 400 młodych ludzi zgłosiło chęć przystąpienia do pracy i zamieszkania w pięknym, liczącym sobie 738 lat nadmorskim mieście. Chodziło o to, aby ważne zobowiązania ekspoztowe (zaświadczenie Związku Radzieckiego na kutry rybackie) wykonać w terminie, zwłaszcza, że w październiku mija 50 rocznica powstania Kraju Rad. Właśnie terminowe wykonanie zadań byoby dobrą okazją do uczczenia tej rocznicy. Młodzi ludzie przyjęli pracę razem z 6 tys. wykwalifikowanych stoczniowców.

Jeśli już mowa o tutejszej komunikacji miejskiej to nie sposób pominąć milczeniem „krężownika po Pfaffenteich”. Za tą groźnie brzmiącą nazwą kryje się początkowo kłopot — prom przemierzający od wczesnego ranka do późnego wieczora znajdujący się w środku Szwerina staw o nazwie Pfaffenteich. Początkowo chodziło o zaoszczędzenie ludziom drogi wokół stawu, z czasem prom stał się także swego rodzaju atrakcją turystyczną i dziś niemal każdy przybywający do Szwerina chociaż raz korzysta z przejażdżki po stawie. Kosztuje ona 10 fenigów, a wiec jak widać jest to prawdziwie tania przyjemność...

(ws)

Wyniki tej akcji wykazały, iż młodzież w NRD rozumie, że rytmicznie wykonywanie planu — to budowa socjalizmu i rosnący dobrobyt w kraju. Wszyscy pamiętamy młodzież pracującą przy nowym ujeściu wodnym i zamknięciu doliny Sosna, dzięki czemu 6 milionów metrów sześciennych wody pitnej zasiliło wodociąg miasta Aue i powiatu Karl-Marx-Stadt. Pamiętamy też o niezliczonych

pracach melioracyjnych w powiecie Neubrandenburg, dzięki którym uzyskano tysiące hektarów ziemi uprawnej i łąk.

Aktualnie młodzi robotnicy NRD pracują przy budowie drugiej elektrowni atomowej niedaleko Greifswald, która już w przyszłym roku zasili w prąd przede wszystkim północne rejonu NRD. Wszystkie budowane przez siebie obiekty młodzi ludzie traktują jak swoją własność, a wartość tej pracy przełożyć można na setki milionów marek.

Chciałbym przytoczyć jeszcze jeden przykład zrozumienia przez młodych ludzi potrzeby pracy tam, gdzie aktualnie wymaga tego sytuacja. W ubiegłym roku rozesłano do organizacji w Stoczni, młodzi zryli się za zakładem pracy i miastem. Ich domem jest stówek spacerowy „Fritz Heckert”, gdzie mieszka się również dobrze jak u mamy. Stoczni i władze miejskie robią zresztą wszystko, aby młodzi czuli się na Wybrzeżu coraz lepiej.

W maju br. Biuro Polityczne Komitetu Centralnego SED oraz Rada Ministrów NRD oceniając wysoko zasługi młodych robotników przyznały organizacji FDJ order „Sztandar Pracy”. Jest to nie tylko uznanie i podziękowanie za trud i ciężką pracę, ale zarazem zapewnienie o dobrej roboty i zobowiązanie na przyszłość.

Werner SCHÜTT

Manfred ZELT

Günter GRASMEYER



# Skra Warszawa mistrzem Polski w lekkiej atletyce

KOMISJA techniczna PZLA zweryfikowała wyniki rozgrywek ligowych w lekkiej atletyce na rok 1972. Tytuł mistrza Polski zdobyła warszawska Skra — 293,5 pkt. wyprzedzając Górnika Zabrze — 275 pkt.

## JUBILEUSZ na sportowo

TECHNIKUM BUDOWLANE obchodzi w tym roku jubileusz 25-lecia swego istnienia. Z tej okazji odbędzie się szereg imprez, w tym także sportowych. Najlepsze z nich będzie miejska spartakiada szkół średnich w lekkiej atletyce, która wraz z SOSiF i DKKFiT — Pogodno organizuje Technikum Budowlane. Do organizacji indywidualnej włączono także rywalizację drużynową. Najlepsze zespoły otrzymają puchary ufundowane przez Technikum Budowlane.

Niezypadkowo szkoła ta do obchodów jubileuszowych włączyła program sportowy. Od lat ta placówka oświatowa należy do najbardziej sportowianych. W swych szeregach „budowlani” mają wielu znanych sportowców. Uczniowie TB szczerze są także postawą swych starszych kolegów. Klasy sportowe ostrogi zdobywa II w szkole. Warto przypomnieć, że olimpijczyk Roman Kowalewski jest absolwentem TB. Sportowcy Techn. Budowlane go opiekują się boiskiem zlokalizowanym na placu Żukowa. Nie tylko korzystają tam z urządzeń sportowych, ale także zajmują się ich konserwacją. Tak więc o sporcie w Techn. Budowlanym nie przypomina się tylko z okazji jubileuszów, lecz jest on integralną częścią codziennej działalności szkoły. (d)

W sobotę mecz przy świetle elektrycznym

## Pogon wyjechała do Łodzi

PIŁKARZE szczecińskiej Pogoni wczoraj wieczorem wyjechali do Łodzi, gdzie jutro spotkają się z LKS. Mecz odbędzie się przy świetle elektrycznym. Jak nas poinformował kierownik drużyny, Zb. Sadurski, ponieważ portowcy ostatni raz przy świetle elektrycznym grali w ubiegłym roku, zespół dziś wieczorem przeprowadzi trening. Nastroj w drużynie jest dobry. Trener E. Ziętara zamierza wystawić taki sam skład jak w ubiegłą niedzielę a więc jest to ten zespół, który w tej rundzie zdobył najwięcej punktów.

Drużyna łódzka obecnie znajduje się w dobrej formie. LKS w tabeli jest na czwartym miejscu, mając tylko 1 punkt mniej od lidera, Pogon jest 9 z sumą 6 pkt. Portowcy mają szansę zdobycia w Łodzi przynajmniej 1 punktu. (r)

## Salatka brydżowa po szczecińsku

A KOLEJNY turniej długofalowy w udziale 36 par zakończył się zwycięstwem pary J. Cendrowski i J. Świeciński (Stal), która wyprzedziła duet — L. Piasecki i K. Siypta (Budowlani) i dwójkę W. Kamiński i R. Siniński. Najlepszymi brydżystami cyklu miesiecznego zostali: K. Siypta, E. Banasinski i Z. Zyganski.

A JUŻ wkrótce rozpoczyna się eliminacje do indywidualnych mistrzostw Polski. Zarząd Okręgu przeprowadzi rozgrywki dostępne dla wszystkich brydżystów, także nie zrzeszonych, w klubie WZGS przy ul. Dworcowej w dniach 6, 11 i 18 bm, o godz. 17. Dodajmy, że eliminacje mogą organizować wszystkie kluby, instytucje i sekcje po zatwierdzeniu formułów, w sekretariacie ZO przy ul. Tkackiej 55, tel. 492-34 czynnym we wtorek i piątek od godz. 15.30 do 17.

A KOLEJNY turniej długofalowy odbędzie się w poniedziałek w klubie „Pocysterski”.

W pierwszej lidze jest 12 zespołów, a w drugiej — 32. Po zakończeniu rozgrywek rozpocznie się ożywione dyskusje na temat przyszłości ligi lekkoatletycznej. Niewykluczone, że w przyszłym roku PZLA wprowadzi dalsze poprawki do regulaminu.

Szeregi I ligi opuszczają Gwardia Olsztyn i AZS Poznań. Na ich miejsce do ekstraklasy awansowały Start Lublin i Wawel Kraków.

Z drugiej ligi spadły Resovia, Calisia, Cracovia, Hutnik Nowa Huta, Unia Krywałd, Budowlani Wrocław, Stadion Zielona Góra. Do drugiej ligi awansowały: SKL Szczecin, AZS Olsztyn, Pomorz Stargard, AZS Wrocław, Budowlani Kielce, Spójnia Warszawa.

## Juniorzy Arkonii przegrali z Gryfem

PIERWSZY pojedynek juniorów Arkonii i Gryfa Słupsk w ramach mistrzostw gwardyjskiego pionu sportowego zakończył się zwycięstwem gości 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył w 47 min. Marwicz. Mecz rewanżowy rozegrany zostanie 11 bm, w Słupsku.

## Motorowodniacy startują na Dąbskim

35 ZAWODNIKÓW z dwóch szczecińskich klubów LOK i Stal i Zielona Góra ubiegają się o puchar chorodni dyrektora Stoczni im. A. Warskiego w jesiennych zawodach motorowodnych. Program imprezy przewiduje wyścigi w klasach: SA — 250 cm, SF — 350 cm, SC — 500 cm i SF — 1000 cm oraz polkazy jazdy na nartach wodnych.

Start nastąpi o godz. 11 obok przy stacji Ośrodka Sportów Wodnych w Szczecinie-Dąbju przy ul. Przeszecznej.

## Szczeciński junior w kadrze narodowej

# A. Pade trzeci w Bratysławie

ZWYCIĘZCA niedawno odbytego w Szczecinie ogólnopolskiego turnieju kasyfikacyjnego w tenisie stołowym — Adam Pade powołany został do reprezentacji kraju na międzynarodowy turniej w kategorii juniorów, który odbył się w Bratysławie. Szczecińczyk zajął tam III miejsce i stał się jedną z rewelacji silnie obsadzonego turnieju. Reprezentant „Wiskordy” w grze o wejście do finału uległ czolowemu juniorowi Europy Ovczanikowi (CSRS). Warto jednak dodać, że w półfinale pokonał wysoko notowanego Wegra — Nozieska.

Pade występował w Bratysławie także w debiut wraz z M. Augsburgiem. Polska para doszła do ćwierćfinału, gdzie przegrała z późniejszymi triumfatorami rozgrywek debiem czeskim Ovczanik — Cernak. W Bratysławie międzynarodowe występy zadebiutowała także druga nasza reprezentantka Bożena Lukiewicz (Pogon Barlinek). W grze pojedynczej nie odegrała ona poważniejszej roli. W debiut natomiast wystąpiła wraz z reprezentantką Austrii — Strauss — podopieczną

## IMPREZY SPORTOWE

PIĄTEK  
Godz. 16 — tor kolarski — d. c. mistrzostw kolarskich OZKO.

SOBOTA  
Godz. 15.30 — stadion SKL — mistrzostwa województwa w wielobojach i sztafetach.

Godz. 16 — boisko przy ul. Wiltovej — mecz piłki ręcznej mężczyzn z cyklu rozgrywek o wejście do II ligi Stal Stocznia — Gwardia Kosza 1n.

Godz. 16 — tor kolarski — d. c. mistrzostw okręgu w kolarstwie.



O ZWYCIĘSTWO w skoku w dal walczyło 26 dziewcząt.

## „Lekkoatletyczna Środa” na stadionie SKL

# Młodzi garną się do sportu...



BIEG dziewcząt na 200 m... Walka jest bardzo zacięta.

## Jesienna Spartakiada młodzieży z Pogodna

W DNIACH 7-15 bm, młodzież z dzielnicy Pogodno startować będzie w Jesiennej Spartakiadzie, organizowanej przez tamtejszy DKKFiT. Jako pierwsi skonfrontują swe umiejętności kolarze. W sobotę i niedzielę przy współudziale MKS Ogniwio przeprowadzone zostaną dwa wyścigi dla młodzieży nie zrzeszonej z rocznika 1972-73, oni to bowiem przygotowują się do startu w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, a później w spartakiadzie.

Zawody odbywać się będą na trasie Szczecin — Police. W sobotę start nastąpi o godz. 16, w niedzielę o 11.

Warto dodać, że w Jesiennej Spartakiadzie w późniejszym terminie wezmą również udział: pingpongści, koszykarze, lekkoatlety, gimnastycy, szermiści, strzelcy, siatkarze i piłkarze. (d)

## Sokół i Pionier II na czele piłkarskiej A klasy

PIŁKARZE A-klasy mają już po za sobą 5 kolejek spotkań. Wprawdzie różnice punktowe nie są jeszcze zbyt duże, jednak w tabelach obu grup zarysowuje się już czołowców. Grupa I przewodzi Sokół Przysze, który zdobył 9 pkt. Zespół ten w ubiegłym sezonie opuścił sze regu klasy okręgowej. Wszystkie jednak wskazuje na to, że w tegorocznych rozgrywkach walczyć będzie o „come back” do okręgowki. Na drugim miejscu znajduje się Mechankator — 8 pkt., wyprzedza on Stal Lipiany — 7 pkt. Tabele zamknięcia rezerwy Pogoni Barlinek — 2 pkt. i Grunwaldki — 1 pkt.

W grupie II na prowadzeniu znajduje się Pionier II — 9 pkt., wyprzedzając o 1 pkt. Gryf. Na trzeciej pozycji plasuje się Swift mając 1 pkt. Dwa ostatnie miejsca okupują zespoły Polonii i Stal Huta, które dotychczas nie zdobyły żadnego punktu. (d)

J. ULAWSKI wygrał konkurs w pchnięciu kulą. W każdym z trzech rzutów miał on wyniki powyżej 10 m. W pierwszym pchnięciu: 10,81, a w następnych: 10,08 i 10,82. Debiut wypadł więc pomyślnie.

Foto: Al. Wituszyński

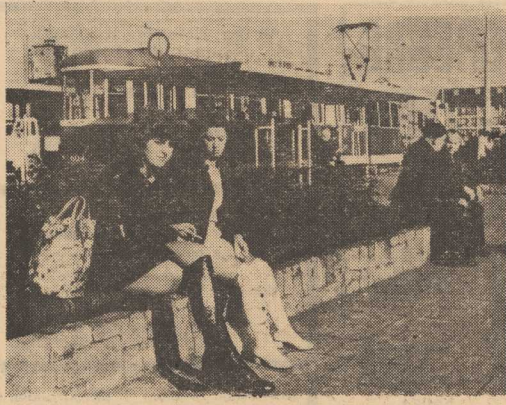
synnego jugosłowiańskiego trenera Veoko i doszła do ćwierćfinału. Udane występy szczecińskiego pingpongisty sprawiły, że powołano go do kadry narodowej seniorów. Godzi się dodać, że A. Pade jest drugim juniorem po W. Woźniaku, który w tak młodym wieku znalazł się w kadrze najlepszych polskich zawodników. (d)

## Trzy tytuły mistrzowskie kolarzy Gryfa

WZDRAJĄ na torze przy al. Wojska Polskiego rozpoczęły się cztero-dniowe zmagania kolarzy o tytuły mistrzów okręgu. Szkoła tylko, że zawody te odbywały się a sychniku sezonu, mogły one bowiem być rzeczywistym przeglądem torowej czołwki i konfrontacją sił klubów szczecińskich, a tymczasem stały się niezbyt atrakcyjną imprezą, pod czas której rozdzielone zostaną tytuły. W pierwszym dniu zawodów zwyciężono wyścigi sprinterskie seniorów — 1 km indywidualnie Juniorów i 4 km drużynowo seniorów. Pozostałe konkurencje musiano przełożyć na skutek zapadających ciemności.

Wyniki techniczne: sprint — 1) R. Konkolowski (Gryf), 2) Z. Durman (Arkon'a), 3) K. Kaczala (Gryf), 1 km — juniorów — 1) H. Fryca (Gryf) — 1.15,5, 2) K. Wasaży (Gryf) — 1.16,7, 3) K. Kowalski (Ogniwio) — 1.17, 4 km drużynowo — 1) Gryf (Skudnar, Falch, Szczepkowski, Kreczyński) — 4.53,3, 2) Arkonia — 5.00,1, 3) Ogniwio — 5.04,5.





# W oczekiwaniu na ustawę Dobra passa rzemiosła budowlanego

JUŻ W CZERWCU br. pisaliśmy o dużym ożywieniu, jakim panuje u niedawna w rzemiośle budowlanym. Obecnie bowiem, gdy państwowe przedsiębiorstwa realizują zwiększone plany budownictwa mieszkaniowego, w coraz większym zakresie korzysta się z usług rzemiosła w dziedzinie remontów

oraz drobnych prac budowlanych. Niedawno ponownie odwieźliśmy Rzemieślniczą Spółdzielnię Zaopatrzenia i Zbytu „Budowa”, która zrzesza większość (ponad dwie trzecie) prywatnych zakładów budowlanych w naszym mieście.

becnie przez rzemiosło nie odpowiada indywidualnym inwestorom. Jak dotąd bowiem dużo taniej jest stawić domek tzw. systemem gospodarczym.

W przyszłym roku wejdzie w życie nowa ustawa o wykonywaniu rzemiosła. Stworzy ona szczególnie dogodny warunki podatkowe tym warszatom, którzy świadczą będą głównie usługi dla ludności. Powstanie zakładów działających w oparciu o nowe przepisy powinno doprowadzić do ukształtowania się przystępniejszych cen na usługi budowlane. Wówczas dopiero można będzie powiedzieć, że rzemiosło obecne jest wszędzie tam, gdzie wyznaczają mu miejsce społeczne potrzeby. (law)

W JESIENNYM SŁONCU...

Foto: AL. Wituszyński

## NASZE TRZY GROSZE

### „Dowcipnisie”

28 WRZEŚNIA, w godzinach największego słońca, na przystanku w zbiegu ulicy Jagiellońskiej i al. Piastów, do tramwaju linii „7” (nr bocznego 62) wsiadał pewien mężczyzna. Kiedy już postawił nogę na stopniu, pani motorniczka uruchomiła ów szatański mechanizm zwaną automatycznymi drzwiami. Dowcip był arcyprzebiegi: tu mężczyzny widać pomiędzy obiema połowami drzwi i mimo wysiłków, nie można go było wyszarpać. Dopiero, gdy wóz ruszył, uchyliły się drzwi i pechowy pasażer zdolał wchronić się przed ponownym niebezpieczeństwem.

Aby jednak dowcip był pełniejszy, pani motorniczka odmówiła pokazania swojego numeru. Stanowisko to posiadała dyspozytorka zajeżdżająca na Kreszowie, gdzie przyjechała taksonowa nasz fatalny pasażer. A swoją drogą to bardzo źle, że autorzy takich „wspaniałych dowcipów” pozostają anonimowi i ich „rozświetlająca działalność” kładzie się piętami na dobrym imieniu szczecińskiego MPK. (AM)

## Kronika wypadków

DO NIEODCIEPNIENEGO wypadku doszło wczoraj na al. Wojska Polskiego, tuż w vis kortow tenisowych. Tuż przed jadącym z dużą szybkością samochodem „Fiat” wyszedł niespodziewanie na jezdnię jakiś przechodzień. Kierowca samocho- chodu gwałtownie zahamował. Siedzący obok niego pasażer, 22-letni Artur D. siłą pędu wypadł przez przednią panoramiczną szybę wozu i doznał wstrząśnienia mózgu złamania nogi i innych obrażeń. Rannego skierowano do szpitala. Milicja drogowa prosi świadków w zdarzenia o zgłoszenie się w Wydziałe Kontroli Ruchu Drogowego (KRD) MO Szczecin, ul. Kaszubska 35, pok. 10, tel. 307-245 w godz. 8-16.

Tragiczny wypadek drogowy wydarzył się w podryfiskiej wsi Radziszewo. Mieszkaniec wsi, 42-letni Antoni Sz. wpadł pod ciężarówkę i poniósł śmierć na miejscu. W Szczecinie, na al. Wojska Polskiego w zbiegu z ul. Ściegiennego, 6-letni Gerard P. wbiegł niespodziewanie z tzw. wyspeki na jezdnię — prosto pod tramwaj. Na szczęście skończyło się tylko na dużym strachu i nieznacznych obrażeniach, opatrzonych w porotowiu.

W JEDNYM z mieszkań przy ul. Krasieńskiego znaleziono wczoraj rano zwłoki mężczyzny w stanie rozkładu, nie ustalono nazwiska. Dochodzenie w toku.

MILICJANCI z Komendy Dzielnicowej na Pogodnie złapani na gorącym uczynku dwóch młodzieńców wlamywaczy: 16-letniego Kazimierza K. i 17-letniego Jana L., którzy na ul. Broniewskiego wlamywali się do mieszkań. Obaj dobrani koledzy są uciekinierami z zakładu poprawczego w Poznaniu.

DZIS RANO wybuchł pożar na kurtze rybackim „Barbata”, należącej do PPDUR „Oryt”, a zamurowanym przy nabrzeżu Stoczni Remontowej przy ul. Ludowej. Zapalił się kabel na spawarce elektrycznej. Ogień stłumiono w zarodku. (ap)

## Uwaga, Czytelnicy!

RADCA PRAWNY „Kuriera Szczecińskiego” nie będzie u dzielał porad prawnych w sobotę 7 bm., lecz w poniedziałek 9 bm. od godz. 15.

## Brygady asfalcjarzy przystępują do prac

# Nowe nawierzchnie w centrum miasta

INFORMOWALISMY NIEDAWNO o decyzji władz miejskich doprowadzenia do generalnej kosmetyki całej centralnej części Szczecina. Mowa tu o obszarze miasta ograniczonym od wschodu Wałami Chrobrego i arterią nadodrzańską, od południa ulicami: Wielka, Brama Portowa i Krzywoustego, od zachodu: al. Piastów i ul. Wielkopolską, a od północy ulicami Malczewskiego i Szarotki.

PRZEPROWADZONO już doładne rozeznanie: co i gdzie trzeba zainstalować, naprawić, odmalować. Prace ruszyć mają na całego wiosną przyszłego roku.

Część zadań — a chodzi tu o przebudowę niektórych jezdni i chodników — postanowiono wykonać jeszcze bieżącej jesienią. Na pierwszy ogień pójdzie więc ul. Jagiellońska — jedna z najruchliwszych ulic Szczecina. Właśnie w tych dniach pracownicy Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów przystąpią do układania nawierzchni asfaltowej na całym odcinku ulicy od al. Woj. Polskiego do pl. Lotników. Jak nas poinformował z-ca dyrektora MZDiM inż. R. Zawadzki, prace przebiegać będą w nieco nietypowy sposób: najpierw ułożony zostanie asfalt na jezdni, potem dopiero brygady Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Komunalnych przystąpią do przebudowy chodników i tzw. ławki ścieko-

wej, czyli półmetrowego pasa jezdni wzdłuż każdego z kra- żeżników.

Tego rodzaju „odwrócić kolej rzeczy” podjętą została decyzja jak najszybciej wykonania asfaltu na ul. Jagiellońskiej, póki pozwala na to aura i, chwilwe zwolnienie tzw. mocy produkcyjnych brygady asfalcjarzy. Prace przy przebudowie chodników nie będą już tak bardzo uzależnione od temperatury i deszczów. Wszystkie prace na ul. Jagiellońskiej (zarówno na jezdni, jak i na chodnikach) mają być wykonane w br.

Przed nadejściem zimy robotnicy WPRK i MPRK mają też rozpocząć prace przy przebudowie chodników na kilku ulicach przyległych do ul. Jagiellońskiej, a mianowicie: na ul. Śląskiej, a mianowicie: na ul. Ślaskiej — od ul. Wielkopolskiej do pl. Grunwaldzkiego, na ul. Bogusława — od ul. Łokietka do ul. Zamenhofa, na ul. Świerczewskiego — od pl. Zamenhofa do pl. Grunwaldzkiego i na ul. Armii Czerwonej — od pl. Zamenhofa do ul. Wielkopolskiej. (tawo)

# Ludzie w stalowych mundurach

## Sierż. Józef Śniady



BYŁO TO równo rok temu. Józef Śniady wybrał się właśnie na o-kolicznościową akademię z okazji święta MO, kiedy telefon z Komendy pokrzykował mu plany: „Dwa włamania — do kiosku „Ruchu” na stacji Zdunowo i do magazynu WSTW w Wielgowie. Radiowóz zaraz po ciebie przyjeździe!”

Tego dnia sierż. Śniady wraz z grupą kolegów rozspalają trwającą kilka miesięcy, żmudne poszukiwania groźnego wlamywacza, którego postawę padły kolejno: biblioteka publiczna w Kijewie, Liceum Ogólnokształcące w Dąbju i szeregu innych obiektów. Sprytny, bardzo inteligentny przestępca — był nieuchwytny.

Pewnego dnia, kuracując sanatorium w Zdunowie zauważył w czasie przechadzki po lesie osobnika, który na jego widok rzucił się do ucieczki. W tym czasie głos noż było o grasującym wlamywaczem. Kuracusz podzielił się telefonnie spostrzeżeniami z dyżurnym oficerem KD MO — Dąbie. Sygnali nie zlekceważono. Penetracja lasu zakończyła się odkry-

ciem dobrze zamaskowanego, podziemnego bunkra, w którym oprócz łoża i innych przedmiotów codziennego użytku znalazłono łow pochodzący z właman.

To było początkiem końca. Przestępca, utraciwszy leśną melinę dokonuje jeszcze kilku „skoków” na terenie powiatu Gryfino. Do milicji napływają dalsze informacje od mieszkańców. Funkcjonariusze dysponują już dokładnym rysopisem przestępcy. Kolejny sygnał, przekazany przez jakiegoś rolnika, doprowadza do osaczenia i schwytania sprawcy.

Zatrzymany — milczy. Zalamuje się dopiero w świetle dowodów rzeczowych. Zapada surowy wyrok...

Wiele było takich spraw, ujawnionych przez sierż. Józefa Śniadego i jego kolegów z KD MO — Dąbie. Mimo młodego wieku i zaledwie 6-letniego stażu w aparacie MO, zdolnościami i umiejętnością dorównuje wielu rutynowanemu funkcjonariuszom. Stałe podnosi kwalifikacje — zawodowe, uzupełnia wykształcenie. Wykrycie w ponad 95 proc. przestępstw, po wierzonych jego „rozpracowaniu” — to liczba, która mówi sama za siebie. Odznaka „Za Wzorową Służbę w MO” przyznana J. Śniademu przez kierownictwo resortu, jest dowodem uznania, na które w pełni zasłużył.

Józef Śniady jest gorącym zwolennikiem sportu: jego specjalnością — to biegi długodystansowe; uprawia je z zapałem twardziec, przygotowac!

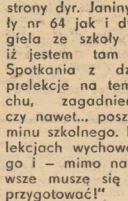
To tylko jeden wycinek pracy dzielnicowego. Utrzymuje on stałe kontakty z ADM, współpracuje z komitetami blokowymi. Często patroluje, niejednokrotnie z grupą ormoców: Józefem Błażewiczem, Maciejem Cieśliewiczem i innymi — „dzień, jak co dzień” pracy mi-licyjnej.

Dzielnica Śródmieście nie należy do najsпоkójniejszych. Zadaniem dzielnicowego jest dokładna znajomość mieszkańców, ich trosk i kłopotów. Wielu zwraca się do „swego” dzielnicowego z pełnym zaufaniem, prosząc o pomoc w załatwieniu życiowych problemów. A trzeba przynajmniej, że Józef Nowak nikomu jeszcze nie odmówił pomocy. Z tego też względu cieszy się ogólnym poważaniem i sympatią.

St. sierż. Józef Nowak, odznaczony złotym „Gryfem Pomorskim”, odznaką „Za Wzorową Służbę w MO” jest aktywistą partyjnym, zastępcą członka Komitetu Dzielnicowego PZPR — Śródmieście.

Dośkonala znajomość mieszkańców swego rejonu, rozeznanie terenu wpływa korzystnie na stopień wykrywalności przestępstw tam popełnianych. Przełożeni stawiają Nowaka za wzór innym.

W życiu prywatnym jest p. Józefem zapalonym wędkarzem. Niemal każdą wolną chwilę spędza nad wodą. „Zona trochę się buntuje, ale dla mnie to najlepszy relaks” — powiada. (ap)



## St. sierż. Józef Nowak

„NAJBARDZIEJ cenię sobie współpracę z leżącymi w moim rejonie szkołami!” — zwierza się st. sierż. Józef Nowak, dzielnicowy KD MO — Śródmieście.

Zachęca i Zaciężnie i Zrozumienie ze strony dyr. Janiny Fleming ze szkoły nr 64 jak i dyr. Henryka Szyngiela ze szkoły nr 62 sprawiają, iż jestem tam częstym gościem. Spotkania z dziećmi wypełniają prelekcje na temat przepisów ruchu, zagadnień porządkowych, czy nawet... postanowienia regulaminu szkolnego. Biorę też udział w lekcjach wychowania obywatelskiego i — mimo nawoła zająć — zawsze muszę się do nich solidnie przygotować!”